

NIEZNANY LIST ALEKSIEJA TOŁSTOJA DO GUSTAWA ZIELIŃSKIEGO

Abstrakt

Artykuł zawiera francuskojęzyczny oryginał i polskie tłumaczenie listu Aleksieja Tołstoja (1817–1875) do Gustawa Zielińskiego (1809–1881). Rękopis przechowywany w Archiwum TNP nie był dotychczas publikowany. Jest świadectwem spotkania pisarzy w podróży, przychyłnej opinii A. Tołstoja o poezjach właściciela Skępego i ich pokrewieństwie ideowym. Obaj obserwowali z niepokojem zyskujące popularność w drugiej połowie XIX w. prądy materialistyczne i nihilistyczne. W przetrwanie bliskich pisarzom „pięknych idei” (chrześcijańskiej etyki i romantycznego idealizmu) mocno wierzył właściciel Krasnego Rogu, podtrzymując na duchu niedawnego towarzysza podróży.

Słowa kluczowe: Aleksiej Tołstoj, Gustaw Zieliński, list, rękopis, idealizm

W Archiwum Towarzystwa Naukowego Płockiego, wśród spuścizny po Gustawie Zielińskim odnajdujemy zagadkową kartę rękopisu¹. Jest to list skierowany do poety, napisany po francusku:

Monsieur!

Vous êtes bien aimable d'avoir voulu donner un souvenir à votre compagne de voyage – qui malgré votre trop grande modestie tient cependant à vous exprimer sa gratitude pour vos soins aimables et désirerait parvenir à vous persuader du plaisir réel qu'il a eu de faire votre connaissance! Vos poésies sont charmantes! Comment pourrais – je les analyser autrement qu'en vous disant, que par un heureux hasard pour moi, Vos vers m'ont été traduits par un de vos compatriotes – poète, et surtout enthousiaste de tout ce qui porte le nom Polonais: c'est vous dire assez Monsieur, qu'aucune de vos belles idées n'a été perdue pour moi.

Merci donc de votre souvenir, je le concevrai soigneusement – et si jamais vous m'en accordez un autre croyez qu'il sera toujours le bien venu auprès du celui qui se dit

Votre haute dévoué A. Tolstoy

Le 6 Decembre Witebsk.

Tłumaczenie na język polski:

Panie!

Jest Pan bardzo uprzejmy, zechciałszy ofiarować upominek swemu towarzyszowi podróży,

który pomimo Pańskiej zbyt wielkiej skromności, zamierza jednak wyrazić swoją wdzięczność za miłą opiekę i pragnąłby Pana przekonać, że prawdziwą przyjemnością było nawiązanie znajomości! Pana poezje są urocze! Jeśli mógłbym je analizować inaczej, niż Pan o nich mówił, skoro przez szczęśliwy dla mnie traf Pańskie wiersze zostały mi przetłumaczone przez jednego z pańskich rodaków – poetę, i przede wszystkim entuzjastę wszystkiego, co nosi polskie miano: dość Panu powiedzieć, że żadna z pańskich pięknych idei nie jest dla mnie stracona.

Dziękuję więc za pański upominek, przechowam go troskliwie – i jeśli nigdy nie zgodzi się Pan w tym ze mną, inaczej myśląc, to zawsze będzie mile przyjęty przez tego, kto uważa się

Za wielce Wam oddanego A. Tołstoj

6 Grudnia Witebsk.

Porównanie tego autografu z reprodukcjami materiałów rękopiśmiennych pióra Aleksieja Tołstoja (1817–1875) sugeruje autorstwo rosyjskiego pisarza².

Po lekturze nasuwa się kilka pytań: jakie były okoliczności spotkania i wspólnej podróży? Na czym polegała pomoc G. Zielińskiego? Jaki tytuł nosiła ofiarowana książka? Jakimi utworami polskiego poety

² Rosyjskojęzyczny (ilustracja 1) i francuskojęzyczny (ilustracja 2) podpis A. Tołstoja łączy to samo pochylenie pisma w prawą stronę, podobieństwo liter (np. zamaszasty daszek nad „G” pisanym cyrylicą i „T” pisanym alfabetem łacińskim). Drobne różnice (np. w pisowni „A”) występują też między rosyjskojęzycznymi autografami pisarza, których autorstwo nie budzi wątpliwości (por. ilustracje w: W. Nowikow, *Aleksiej Konstantinowicz Tołstoj*, Moskwa 2011, s. 59, http://loveread.ec/read_book.php?id=69374&p=59, [dostęp 08.11.2021 r.]).

¹ Archiwum Towarzystwa Naukowego Płockiego, sygn. 797, list A. Tołstoja do G. Zielińskiego, Witebsk, 6 grudnia, rkps, k. 74.

Po lewej: podpis z listu do G. Zielińskiego (skan autora artykułu)
Po prawej: podpis A. Tolstoja

zachwycał się A. Tolstoj? Z czyjego tłumaczenia korzystał? O jakich *pięknych ideach* rozmawiano?

Niestety, pomimo znajomości wszelkich dostępnych źródeł i opracowań dotyczących poety ze Skępego i obszernych monografii biograficznych o pisarzu z Krasnego Rogu napotykały poważne trudności z udzieleniem precyzyjnych odpowiedzi³. W dodatku wiele materiałów archiwalnych (w tym książki z rodzinnej biblioteki) przepadło w dziejowych zawieruchach, zwłaszcza podczas drugiej wojny światowej i niemieckiej okupacji zachodniej części Rosji.

Informacja o napisaniu listu 6 grudnia w Witebsku okazała się niewystarczająca. Brak jakichkolwiek innych adnotacji, poza przytoczonym tekstem. Koperta nie zachowała się. Autor „Kirgiza” od drugiej połowy lat czterdziestych do końca lat siedemdziesiątych XIX w. bardzo często podróżował. Podobnie hrabia Tolstoj, zwyczajem swojej sfery i zgodnie z artystycznymi upodobaniami, często wojażował, a nawet pomieszkiwał w Europie Zachodniej, zwłaszcza po roku 1861, gdy zakończył służbę na carskim dworze. Obaj twórcy uwielbiali Italię.

Może spotkali się, wracając na święta Bożego Narodzenia w rodzinne strony? Jechali jakiś czas razem (pociągami?) i rozstali się we Włocławku lub Warszawie?⁴ Znad Wisły G. Zieliński udał się w Lipnowskie, a Tolstoj wyruszył w głąb Rosji, zatrzymując się na noc w Witebsku, skąd przestał podziękowanie⁵. A może Witebsk był dla Tolstoja przystankiem w drodze do Petersburga, gdzie spędził zimę 1866/1867?⁶

Prawdopodobnie podarunkiem była książka autorstwa G. Zielińskiego. Wiersze przetłumaczył Tolstojowi

³ Zob. zwłaszcza obszerne opracowania biograficzne: P. Chmielowski, *Życiorys na podstawie listów poety skreślony i ocena jego działalności*, [w:] *Poezje Gustawa Zielińskiego*, wydanie zupełne, Toruń 1901; A.K. (Aleksandr Kondratiew), *Graf A. K. Tolstoj. Materiały dla historii życia i twórczości*, S. Petersburg 1912; D. Żukow, *Aleksiej Konstantinowicz Tolstoj*, Moskwa 1982; *Gustaw Zieliński – życie i dzieło*, pod red. M. Krajewskiego, Rypin 1988; A.M. Stogowska, *Wpisany w epokę. Gustaw Zieliński 1809–1881*, Płock 1996; B. Wiśniewski, *Gustaw Zieliński – (nie)zapomniany romantyk z Kujaw i ziemi dobrzyńskiej*, Inowrocław 2020.

⁴ Od roku 1848 możliwa była bezpośrednia podróż pociągami z Wiednia do Warszawy, a od roku 1862 z Berlina, z przesiadką w Bydgoszczy, zob.: A. Dylewski, *Historia kolei w Polsce*, Warszawa 2012, s. 9-34.

⁵ Jeśli szósty grudnia to data według kalendarza juliańskiego, to katolik G. Zieliński nie mógł zwlekać z powrotem, jeśli chciał spędzić Boże Narodzenie w gronie rodzinnym.

⁶ W. Nowikow, op. cit., s. 43, [dostęp 08.11.2021 r.].

List A. Tolstoja do G. Zielińskiego, źródło: Archiwum TNP

polski patriota, niewymieniony z imienia i nazwiska. Czyżby w drodze z Warszawy do Witebska? W każdym razie rosyjski pisarz poznał jakieś poezje swojego niedawnego towarzysza podróży. Mógł to być „Kirgiz”, najpopularniejszy utwór Zielińskiego, mający, poza pierwodrukiem w 1842 r., jeszcze osiem osobnych wydań za życia autora, nie licząc tłumaczeń na rosyjski, niemiecki czy francuski. Mogły to być opublikowane w 1846 r. „Poezje” lub o dziesięć lat później poemat „Stepy”.

W powyższych utworach przejawia się silnie, chociaż zakamufLOWANA ze względów cenzuralnych (np. w orientalnym kostiumie), apoteoza wolności. A. Tolstoj w powstałej na przełomie lat sześćdziesiątych i siedemdziesiątych XIX w. trylogii dramatycznej („Śmierć Iwana Groźnego”, „Car Fiodor”, „Car Borys”) ukazał zagrożenia, jakie niesie władza despotyczna dla państwa i jednostki⁷. Wyrażana publicznie sympatia dla Polski i dezaprobatą dla brutalnej rusyfikacji doprowadziła go do ostrego konfliktu z oślawionym Michailem Murawjowem⁸, ale czy niepodległość

⁷ B. Mucha, *Historia literatury rosyjskiej*, wyd. 2 rozszerz., Wrocław 2002, s. 315.

⁸ *Historia literatury rosyjskiej* pod red. M. Jakóbca, wyd. 2 zm., Warszawa 1976, s. 116.

Polski nazwałby *piękną ideą*? A dla G. Zielińskiego nie była ona nigdy sprawą bezpowrotnie straconą, chociaż więzienie i syberyjskie zesłanie (1835–1842) skutecznie go wyleczyło z mrzonek o szybkim wyzwoleniu dzięki kolejnemu powstaniu.

Czymże więc były owe *piękne idee*? A. Tołstoj, łączący głęboką religijność z romantycznym personalizmem, idealizujący w swoich balladach nieskazitelną carskim despotyzmem Ruś Kijowską⁹, dostrzegał niebezpieczeństwa, które niesie ze sobą gwałtowny postęp techniczny: erozję tradycyjnych wartości, porzucanie romantycznych ideałów i prawd wiary dla merkantylnych korzyści, zagrożenie rewolucją społeczną. Z tych samych, etycznych pobudek, zarówno w dramatach historycznych i powieści „Księżę Srebrny” ukazywał carów jako bohaterów negatywnych, jak i piętnował w satyrach współczesne mu postawy nihilistyczne. Jego liryki przepojone są rozczarowaniem otaczającą rzeczywistością i tęsknotą za idealnymi światami. Opiewają harmonię i piękno natury, zwłaszcza w wiosennym rozkwicie¹⁰. Podobnie wiersze G. Zielińskiego¹¹.

Protesty obu pisarzy budziło niszczenie zabytków, będących dziełami sztuki i świadectwami tradycji narodowej. Temu bolesnemu dla niego zjawisku dziedzic Krasnego Rogu poświęcił list do cara Aleksandra II w roku 1860¹². Dziedzic Skępego, chociaż sam był właścicielem nowoczesnego gospodarstwa rolnego i niewielkich zakładów wytwórczych, w wierszu bez tytułu [*Jest kraj, gdzie rośnie żyto i pszenica...*] lamentował nad niszczeniem tradycji i pamiątek przeszłości przez nowoczesny przemysł i rolnictwo, *by zyskać talary*.

Na przełomie lat sześćdziesiątych i siedemdziesiątych A. Tołstoj w poezji i korespondencji gwałtownie atakował *postępowców* (nihilistów i materialistów), negujących wartość religii, państwa i rodziny¹³. Podobnie G. Zieliński, dla którego widocznym znakiem niebezpieczeństwa były zyskujące na przełomie lat sześćdziesiątych i siedemdziesiątych popularność prądy pozytywistyczne. Tak pisał w roku 1873 do Teofila Lenartowicza¹⁴, odnawiając znajomość zawartą w latach czterdziestych w warszawskim salonie Niny

Łuszczewskiej¹⁵, a przerwana po emigracji *lirnika mazowieckiego*:

Spółceństwo nasze od owej Epoki, w której rozeszliśmy się, przechodziło przez rozmaite fazy i katastrofy – dziś w nim przebijają pozytywne kierunki i on coraz więcej przebijają w naszym piśmiennictwie, koryfeuszom tego kierunku – zdaje się,

że dalej zajdą, parci siłą pary,

Niż my, na skrzydłach fantazy i wiary. –

może oni mają rację – ale ja z tym kierunkiem sympatyzować nie potrafię – jest mi wstrętny, przeciwny. Należałoby wystąpić do walki, choćby bez nadziei powodzenia, ale czuję, że już jestem za stary, że mi siła brakuje, i to mnie ostatecznie skłoniło położyć pióro – a wziąć się do pługa – pozostawiając młodszym i silniejszym obronę naszego dawnego, idealnego królestwa [...]”¹⁶

Poeta ze Skępego przystąpił jednak do literackiej batalii, wydając w roku 1878 „Samobójcę”. Młodzieńczy poemat, powstały na zesłaniu, został mocno zmieniony, uwspółcześniony i wzbogacony o wiersz „W miejsce przedmowy”, zawierający cytowany w liście do T. Lenartowicza dwuwiersz. Dramatyczna decyzja tytułowego bohatera motywowana była już nie wygnaniem z Ojczyzny i nieszczęśliwą miłością, a fatalnym wpływem materializmu.

Zmarły w roku 1875 A. Tołstoj „Samobójcy” oczywiście nie czytał. Prawdopodobnie jednak w latach sześćdziesiątych lub na początku siedemdziesiątych spotkał przypadkowo podczas podróży jego autora. W trakcie rozmowy, która musiała wykroczyć daleko poza grzecznościowe formułki, w które obfituje też list, odnaleźli wspólną poglądów.

Język listu sugeruje, że rozmawiali prawdopodobnie po francusku – języku kultury i warstw wyższych w tamtej epoce¹⁷, chociaż G. Zieliński doskonale znał rosyjski. Przy pożegnaniu autor „Księcia Srebrnego” otrzymał tomik wcześniej wydanych poezji towarzysza podróży. Przy ich lekturze (z pomocą tłumacza) odnalazł tam więcej wiary w zwycięstwo drogich im obu idei niż w pełnej pesymistycznych wątków rozmowie, chociaż niewątpliwie podzielał krytyczną ocenę współczesności dokonaną przez dziedzica Skępego.

¹⁵ Magdalena (Nina) Łuszczewska (1806–1869) – twórczyni (wraz z mężem Wacławem Łuszczewskim) najbardziej prestiżowego w połowie XIX w. warszawskiego salonu literacko-artystycznego, słynącego improwizacjami jej córki Jadwigi (Deotymy). Od 1845 r. G. Zieliński był regularnym gościem salonu.

¹⁶ Biblioteka Polskiej Akademii Nauk w Krakowie, sygn. 2029, list G. Zielińskiego do T. Lenartowicza, Skępe, 1 XII, [w:] T. Lenartowicz, *Album umarłych – żywi*, rkps, k. 99-100.

¹⁷ A. Tołstoj jest też autorem młodzieńczych powieści pisanych po francusku.

⁹ J. Orłowski, *Tołstoj Aleksiej Konstantinowicz*, [w:] *Słownik pisarzy rosyjskich* pod red. F. Nieuważnego, Warszawa 1994, s. 396.

¹⁰ B. Mucha, op., cit., s. 310; *Historia literatury rosyjskiej*, s. 126.

¹¹ B. Wiśniewski, op. cit., s. 115-118.

¹² W. Nowikow, op. cit., s. 35, [dostęp z 08.11.2021 r.].

¹³ *Ibidem*, s. 48.

¹⁴ Teofil Lenartowicz (1822–1893) – autor popularnych w XIX w. wierszy i poematów, często inspirowanych folklorem (poeta nazwał się „lirnikiem mazowieckim”), od 1851 r. na przynależnej emigracji. Zbiór poezji z 1879 r. „Jagoda mazowieckich lasów” zadedykowany jest G. Zielińskiemu, w ramach podziękowania za sfinansowanie publikacji.

Domniemane spotkanie polskiego i rosyjskiego pisarza chyba już na zawsze pozostanie w sferze domysłów. Było krótkie, niczym sam list, nie wywarło znaczącego wpływu na ich dalsze losy, niemniej stanowi ciekawy przyczynek do polsko-rosyjskich kontaktów literackich.

Bibliografia

Źródła archiwalne

Archiwum Towarzystwa Naukowego Płockiego, sygn. 797, list A. Tołstoja do G. Zielińskiego, Witebsk, 6 grudnia, rkps.
Biblioteka Polskiej Akademii Nauk w Krakowie, sygn. 2029, list G. Zielińskiego do T. Lenartowicza, Skępe, 1 XII, [w:] T. Lenartowicz, Album umarli – żywi, rkps k. 99-100.

Opracowania

P. Chmielowski, *Życiorys na podstawie listów poety skreślony i ocena jego działalności*, [w:] *Poezje Gustawa Zielińskiego*, wydanie zupełne, Toruń 1901.
A. Dylewski, *Historia kolei w Polsce*, Warszawa 2012.
Historia literatury rosyjskiej, pod red. M. Jakóbca, wyd. 2 zm., Warszawa 1976.
A.K. (Aleksandr Kondratiew), *Graf A. K. Tołstoj. Materiały dla historii żywności i twórczości*; S. Petersburg 1912.
Gustaw Zieliński - życie i dzieło, pod red. M. Krajewskiego
B. Mucha, *Historia literatury rosyjskiej*, wyd. 2 rozszerz., Wrocław 2002.
J. Orłowski, *Tołstoj Aleksiej Konstantinowicz*, [w:] *Słownik pisarzy rosyjskich*, pod red. F. Nieuważnego, Warszawa 1994.
A.M. Stogowska, *Wpisany w epokę. Gustaw Zieliński 1809 - 1881*, Płock 1996
B. Wiśniewski, *Gustaw Zieliński – (nie)zapomniany romantyk z Kujaw i ziemi dobrzyńskiej*, Inowrocław 2020.
D. Żukow, *Aleksiej Konstantinowicz Tołstoj*, Moskwa 1982.

Strony internetowe

W. Nowikow, *Aleksiej Konstantinowicz Tołstoj*, Moskwa 2011, http://loveread.ec/read_book.php?id=69374&p=48 [dostęp 8.11.2021 r.].

THE UNKNOWN LETTER OF ALEKSEY TOLSTOY TO GUSTAW ZIELIŃSKI

Summary

The article contains the original French and Polish translation of a letter from Aleksey Konstantinovich Tolstoy (1817–1875) to Gustaw Zieliński (1809–1881). The manuscript is kept in the Archives of Płock Scientific Society. It has not been published yet. This text is a testimony to the meeting of writers on a journey, A. Tolstoy's favorable opinion of the poetry of G. Zieliński and the ideological proximity between them. They both observed with concern the materialistic and nihilistic trends, which grew in popularity in the second half of the 19th century. A. Tolstoy firmly believed in the survival of the „beautiful ideas” (Christian ethics and romantic idealism), keeping up the spirits of his recent travel companion.

Keywords: Aleksey Konstantinovich Tolstoy, Gustaw Zieliński, letter, manuscript, idealism